

NSA – najlepsi cyberszpieczy na świecie?

15 stycznia 2016

Były dyrektor NSA, Michael Hayden, uważa, że amerykańska Narodowa Agencja Bezpieczeństwa jest najlepszą organizacją cyberszpiegowską na świecie. Jest też jedną z kilku agencji, które nie zajmują się szpiegostwem przemysłowym.

„Kradniemy dane cyfrowe. Jako były dyrektor NSA myślę, że jesteśmy numerem jeden” – mówił Hayden na konferencji S4X16. „Dokonujemy kradzieży po to, by nasi obywatele byli wolni i bezpieczni. Nie kradniemy, by uczynić ich bogatszymi. Na myśl przychodzą mi tylko cztery inne kraje, które mogą to o sobie powiedzieć” – dodał. Krajami tymi są partnerzy USA z grupy „Five Eyes”, Australia, Kanada, Wielka Brytania i Nowa Zelandia. Inne państwa na szeroką skalę zajmują się szpiegostwem przemysłowym. „Każdy inny kraj uważa, że kradzież własności intelektualnej jest uzasadniona. A Chiny to modelowy przykład takiego myślenia” – stwierdził Hayden. „Czy kradniemy informacje ekonomiczne? Oczywiście. Kradniemy dane o prekursorach chemicznych, sprzęcie o podwójnym przeznaczeniu czy o praniu brudnych pieniędzy. Nie robimy tego jednak w celach komercyjnych. USA nie posiadają państwowych przedsiębiorstw. Co mielibyśmy zrobić z ukradzionymi danymi. Komu je przekazać?” – mówi Hayden. Jak wyjaśnia, różnica pomiędzy USA i większością innych krajów polega na tym, że pozostałe kraje szerzej definiują sferę bezpieczeństwa narodowego.” Oni postrzegają sukces ekonomiczny w kategoriach bezpieczeństwa. My – z punktu widzenia operacji szpiegowskich – tak nie uważamy” – stwierdził były dyrektor NSA.

Jeśli nawet NSA nie angażuje się w szpiegostwo przemysłowe, to warto przypomnieć, iż na samą agencję jak i na USA kłopoty spowodziło ujawnienie informacji o tym, jak szeroko zakrojoną inwigilację prowadzi NSA.

Autorstwo: Mariusz Błóński

Na podstawie: CNN.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl